

OBLIGACJE

Fed łagodzi retorykę

Fed nie zaskoczył inwestorów swoją decyzją dotyczącą podwyżki stóp procentowych, jednak komentarz FOMC towarzyszący tej podwyżce był już małą niespodzianką. Mniej jastrzębie nastawienie osób odpowiadających za podaż dolara na rynku sprawiło, że paradoksalnie, pomimo podwyżki stopy funduszy federalnych ceny obligacji skarbowych zaczęły rosnąć, obniżając przy tym swe rentowności. Stopa zwrotu z dziesięcioletnich obligacji USA obniżyła się po komunikacie FOMC z poziomu 2,58 aż do 2,49 proc., natomiast papierów dwuletnich z poziomu 1,4 do 1,3 proc., co sugeruje, że inwestorzy spodziewali się bardziej jastrzębiej retoryki. Rynek terminowy potwierdza zmianę retoryki, ponieważ ceny kontraktów terminowych implikują dziś spadek prawdopodobieństwa podwyżek stóp procentowych na najbliższych posiedzeniach. Istotnym zdarzeniem, które miało miejsce w środę, były wyniki wyborów parlamentarnych w Holandii, które zakończyły

się zwycięstwem partii VVD Marka Ruttego. W połączeniu z decyzją Fedu sprawiły, że obligacje większości krajów Eurostrefy w czwartek taniały. 10-letnie obligacje Niemiec zyskiwały na rentowności 7 pkt baz., natomiast Francji o 11 pkt baz. Reakcji na obligacjach USA, towarzyszy również większe zainteresowanie bardziej ryzykownymi rynkami. W tej grupie znajduje się również dług Polski, który w czwartkowy poranek również cieszył się nieznacznie zwiększonym popytem. Rentowności polskich obligacji o 10-letniej zapadalności spadły z poziomu 3,77 proc., który obserwowac można było jeszcze w środę, do 3,71 proc. ■ ©



Tomasz Krzyk
analityk, Noble Securities

FOT. MAT. PRASOWE